Cena 2 zł

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 134 Częstochowa, piątek 7 czerwca 1946 r. Rok II.

Włochy proklamowane republiką

RZYM, 6. 6. — Wczorajsza wieczorna prasa włoska ukazała się z wielkimi nagłówkami, głoszącymi „Republikę we Włoszech".

Premier włoski de Gasperi po audiencji u króla Umberto zwołał posiedzenie swego gabinetu.

Były król włoski Umberto przed opuszczeniem kraju ma wystosować do narodu orędzie pożegnalne.

Premier de Gasperi poinformował członków swego rządu, że po ogłoszeniu przez Sąd Najwyższy wyników referendum Włochy stały się republiką, a tym samym król Umberto został zdetronizowany, głową zaś państwa staje się automatycznie b. premier. Władzę prezydenta de Gasperi sprawować będzie do 25 czerwca b. r. W dniu tym zbierze się nowowybrane zgromadzenie konstytucyjne, aby dokonać wyboru tymczasowego prezydenta. Najpoważniejszymi kandydatami na prezydenta są minister spraw wewnętrznych Romite i były premier 80-letni Vittorio Orlando.

Królowa Maria udała się w dniu wczorajszym wraz z dziećmi do Neapolu.

Rząd włoski zwrócił się do przywódców wszystkich partyj z prośbą o zachowanie spokoju i niedopuszczenie do demonstracyj. Mimo to **w fabrykach i na placu katedralnym w Mediolanie zebrali się robotnicy, dając spontanicznie wyraz swej radości z powodu proklamowania republiki.**

RZYM (PAP). — Ogłoszone w środę w południe wyniki wyborów we Włoszech, dotyczą 29.495 obwodów wyborczych, na ogólną liczbę 35.236 obwodów. Obliczono na razie 19.291.000 głosów. Z tego chrześcijańscy demokraci otrzymali 6.801.000 głosów, socjaliści 4.209.000 głosów, komuniści 3.853.000 głosów, unia narodowo-demokratyczna 1.147.000 głosów, „Uomo qualunque" 924.000 głosów, partia republikańska 829.000 głosów. Pozostałe głosy przypadły mniejszym ugrupowaniom.

WŁOSKA RODZINA KRÓLEWSKA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO ODJAZDU

PARYŻ (PAP). — Według doniesień agencji France Presse z Rzymu, w otoczeniu króla przyznają, iż w referendum zwyciężyli republikanie, panuje jedynie rozbieżność co do obecnej przewagi zwolenników republiki. Dotychczas, gdy w kołach rządowych utrzymują, że przewaga ta utrzymuje się w liczbie 1,5 miliona głosów, w Kwirynale twierdzą, że nie przekracza ona 700.000 głosów.

Poczyniono już w Rzymie przygotowania do wyjazdu rodziny królewskiej. Nie wiadomo jednak, kiedy i dokładnie w jakim kierunku odjedzie dom królewski. — Uchodzi za prawdopodobne, że królowa Jose wyjedzie z dziećmi do Egiptu, gdzie przebywa ex-król Wiktor Emanuel III, podczas gdy król Umberto miał wybrać Szwajcarię. W środę premier de Gasperi udał się do Kwirynału i odbył z królem dłuższą rozmowę.

OBCHÓD ŚWIĘTA 9 i 10 CZERWCA

WARSZAWA (PAP). — Jak się PAP dowiaduje, tegoroczne główne obchody święta ludowego w dniu 9 i 10 czerwca br. organizuje Stronnictwo Ludowe w Warszawie w Nowosielcach, na Psim Polu pod Wrocławiem, w Gdańsku, Kielcach i Łodzi Stronnictwo Ludowe w Warszawie. Polskie Stronnictwo Ludowe w Warszawie, w Poznaniu, w Będzinie i Łowiczu. Plan ten został zatwierdzony przez odpowiednie władze po uzgodnieniu z NKW SL NKW PSL. Oprócz tego odbędą się liczne obchody obu stronnictw w sali lokalnej.

WYKONANIE UMÓW TOWAROWYCH

WARSZAWA (A Z tel. od wł. koresp.) — Polska dostarczyła Rumunii 163 tys. ton węgla i 20 tys. ton koksu. Rumunia ma dostarczyć wzamian 20 tys. ton oleju gazowego, 20 tys. ton rudy manganowej, 10 tys. ton grochu i 100 tys. litrów wina.

Na poczet tych dostaw nadeszły z Rumunii do 10 maja 2 3/4 ton oleju gazowego.

Węgry otrzymały 60 tys. ton węgla, dostarczając wzamian 4 tys. ton bauksytu, 100 ton wina i 100 ton słomy ryżowej, 4 tys. ton przetworów naftowych i medykamentów za około 60 tys. dolarów.

Churchill broni niemców

LONDYN, 6. 6. — Winston Churchill przemawiając wczoraj w Izbie Gmin powiedział, że nie można planować nowego świata i nowej Europy przy jednoczesnym istnieniu narodów, które są uważane za wyrzutków rodziny ludzkości. **Powinny być uczynione wszelkie wysiłki, aby uwolnić narody niemiecki i japoński i włączyć je do światowego systemu wolnych i cywilizowanych demokracyj.**

Utrzymywanie narodów w „podludzkim stanie egzystencji między niebem a piekłem" dopóki ich się nie wyniszczy lub dopóki nie staną się całkowitymi niewolnikami, może doprowadzić do „zarazy moralnej" i prawdopodobnie nowej wojny. Mówiąc w ten sposób dzisiaj o Niemczech Churchill zapomina, że ci sami niemcy, których dzisiaj tak gorąco pragnie „uwolnić", przez kilka lat utrzymywali kilkadziesięciomilionowe narody właśnie w „pod ludzkim stanie egzystencji między niebem a piekłem" i w niewolniczych warunkach. Niemcy przez kilka długich lat byli „nadludźmi" i „narodem panów". Niedawno za cenę tak ogromnych ofiar zostali pokonani a już w rok po zakończeniu wojny znaleźli obrońcę w Churchillu.

W dalszym ciągu swoich zdumiewających wywodów Churchill wyraził się m. in. że **„przez rozsądne działanie można było uniknąć ostatniej wojny".** Nie wiadomo, co Churchill rozumiał pod słowami „rozsądne działanie". Słuchacze jego jednak zrozumieli zapewne o co mu chodzi, gdyż po wypowiedzeniu tych słów przez b. premiera **w poważnej zwykle Izbie Gmin rozległ się huraganowy ironiczny śmiech.** Seria pechowych przemówień mówcy z Fulton widocznie nie zakończyła się jeszcze.

WYKRYCIE ARMII REAKCJONISTÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH W NIEMCZECH

LONDYN (PAP) — Jak donosi agencja Reutera brytyjskie koła wojskowe w Wuppertal ujawniły, że władze wojskowe wykryły półtajną „Królewską armię jugosłowiańską", która odbywała ćwiczenia i zbroiła się w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Władze nakazały rozwiązanie tej armii. Żołnierze mają zdjąć mundury, a generałowie, oficerowie przerwać kontakt z podwładnymi. Armia ta przeciwdziała repatriacji do Jugosławii. Tajny wywiad brytyjski, ściśle śledzący ich działalność, posiada dowody, stwierdzające, że ich członkowie zgromadzili znaczną ilość broni. Broń ta była sprowadzana z Belgii przez amerykańską strefę okupacyjną. Na czele „armii królewskiej" stał generał Żywkowicz, b. minister jugosłowiański, który pod swymi rozkazami miał 45 generałów, 1.500 oficerów i blisko 15.000 żołnierzy. Byli to przeważnie jeńcy wojenni, wzięci do niewoli przez niemców.

Ujęcie przyjaciółki Goebbelsa

BERLIN (PAP). — W pobliżu Hamburga została aresztowana Kaethe Dieckhof — 23-letnia niemiecka artystka filmowa, przyjaciółka dr. Goebbelsa, ministra propagandy III Rzeszy, który, jak wiadomo, zginął śmiercią samobójczą w Berlinie.

Wojska Andersa nie biorą udziału w paradzie zwycięstwa

LONDYN (PAP). — Informuje Izbę Gmin o przebiegu uroczystości, jakie odbędą się w Londynie w dniu 8 b. m. w dniu zwycięstwa, podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych Mac Neil oświadczył, że rząd brytyjski, aczkolwiek uznaje znaczenie udziału bohaterskich żołnierzy polskich np. z Armii Andersa w walce u boku żołnierzy, nie widzi jednak możliwości, aby byli reprezentowani w uroczystościach w dniu 8 czerwca.

ZLOT MŁODZIEŻY POLSKIEJ W LIÉGE

BRUKSELA (PAP). — W Liége odbył się zlot młodzieży polskiej, na którym była niemal cała kolonia polska. W obecności polskiego chargé d'affaires Bartola, płk. Naszkowskiego, posła Andrzejewskiego i przedstawicieli władz i państwa belgijskiego złożono wieniec na grobie Polaków, członków belgijskiego ruchu oporu.

Sensacyjna sprawa

WARSZAWA (A Z tel. od wł. koresp.) — Do prokuratury warszawskiej wpłynęła sprawa Zofii Bystydzińskiej, która oskarża znaną aktorkę Marię Malicką o wywiezienie i sprzedanie jej rzeczy z mieszkania przy ul. Rakowieckiej 33. Rewizja przeprowadzona w obecnym mieszkaniu Marii Malickiej w Błędowie potwierdziła słuszność zarzutów Bystydzińskiej. Znaleziono tam bowiem szereg rzeczy, które należały do pokrzywdzonych. Rozprawa, która niebawem odbędzie się przed sądem w Warszawie, budzi wielkie zainteresowanie w kołach artystycznych, zwłaszcza, że zachowanie Malickiej podczas okupacji spotkało się z poważnymi zastrzeżeniami w społeczeństwie.

SPISEK FASZYSTOWSKI NA WĘGRZECH

BUDAPESZT (RAP). — W mieście Gyöngyesi, w północno-wschodnich Węgrzech, władze bezpieczeństwa ujawniły sprzysiężenie faszystowskie, na czele którego stał duchowny, zakonnik Ki, będący jednocześnie przewodniczącym partyjnej organizacji drobnorolniczej na Węgrzech

NOWE SZCZEGÓŁY WSPÓŁPRACY MIĘDZY FRANCO A NIEMCAMI

NOWY JORK (PAP). — Francuska służba bezpieczeństwa udzieliła podkomisji do spraw hiszpańskich przy Radzie Bezpieczeństwa ONZ informacji, że tuż przed zakończeniem wojny w Europie Niemcy przesłali przyrządy naukowe używane do badań nad energią atomową do Hiszpanii, przez północne Włochy. Podkomisja opublikowała tę wiadomość w sprawozdaniu na temat sytuacji w Hiszpanii.

Po wyborach we Francji

PARYŻ (PAP). — Nowa konstytucja francuska wybrana w ub. niedzielę zbierze się na pierwsze posiedzenie w nadchodzący wtorek 11 czerwca. W skład tego zgromadzenia, które w ciągu najbliższych 7 miesięcy ma opracować projekt nowej konstytucji francuskiej, nie jest jeszcze kompletny, ponieważ brak dotychczas wyników z kolonii.

Na razie skład zgromadzenia przedstawia się następująco: MRP (Ruch republikańsko-ludowy) 166 mandatów, komuniści 150, socjaliści 125, radykałowie 45, republikańska partia wolności (skrajna prawica) 35, umiarkowani (prawy odłam i centrum grupy konserwatywnych, łącznie z koalicją, demokracja i republikańskimi radykałami) 25, grupa chłopska (prawy odłam) 8, partia niezależnych w Algierze 11, różne partie krajowe 10 miejsc.

Pierwszą czynnością nowych deputowanych będzie wybór przewodniczącego zgromadzenia czterech wiceprzewodniczących i kierowników różnych komisji parlamentarnych.

Na zasadzie tradycji parlamentarnej przewodniczącym zostaje przewodniczący najsilniejszej partii, lecz możliwe jest, że zgromadzenie wyrazi zgodę na pozostanie na tym stanowisku socjalisty Vincent Anrida. Jeżeli partia republikańsko-ludowa MRP będzie nalegała na to, aby jej przedstawiciel zajął stanowisko przewodniczącego, wówczas wybór padnie prawdopodobnie na Teitgena, ojca Piotra Teitgena, pierwszego ministra informacji w rządzie generała de Gaulle po wyzwoleniu Francji.

FRANCJA ODMÓWIŁA WYSŁANIA OBSERWATORÓW DO GRECJI

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten, że tamtejsza prasa republikańska z zadowoleniem podała wiadomość, iż rząd francuski odmówił wysłania do Grecji swych obserwatorów dla sprawdzenia list wyborczych i nadzorowania plebiscytu. Grecka prasa republikańska z odmowy tej wywnioskowała, że Francja ustosunkowuje się nieufnie do przyszłego plebiscytu i że jest ona przeciwna przywróceniu monarchii w Grecji.

Gestapowiec Szabelski

trzykrotnie skazany na śmierć

Specjalny Sąd Karny na Okręg Sądu Apelacyjnego w Warszawie z siedzibą w Łodzi na sesji wyjazdowej w Częstochowie orzekł w dniu 5 czerwca 1946 r., że 1) Herman Szabelski za to, iż idąc na rękę władzy okupacyjnej niemieckiej w okresie od listopada 1939 r. do stycznia 1945 r. jako funkcjonariusz niemieckiej policji kryminalnej i zaufany tajnej policji niemieckiej gestapo **zniecał się i prześladował aresztowanych winny jest** z art. 1 lit. a) Dekretu PKWN z dnia 31. VIII. 1944 r. (Dz. Ustaw R. P. Nr. 4, poz. 16) w brzmieniu noweli (Dz. Ust. R. P. Nr. 7, poz. 29) **kary śmierci.** 2) za to, iż w tymże czasie i miejscu i w tym charakterze samodzielnie, będąc funkcjonariuszem tajnej policji niemieckiej gestapo, **brał udział w aresztowaniu osób oskarżonych o działalność polityczną** oraz 3) że w końcu 1939 r. oskarżył w gestapo M. Olędzkiego o wrogie ustosunkowanie się do władz niemieckich i spowodował jego osadzenie w więzieniu, **winny jest,** na podstawie art. 1 par. 1 lit. 6 wyżej cytowanego dekretu, **kary śmierci,** 4) za to, że wykorzystując przymusową sytuację, w jakiej znalazły się rodziny osób aresztowanych przez gestapo, **pobierał od ich rodzin wzgl. znajomych wynagrodzenie pieniężne** za obietnicę zwolnienia aresztowanych i **przywłaszczał sobie mienie osób aresztowanych,** skazany zostaje z mocy art. 2 wyżej cytowanego dekretu **na 5 lat więzienia. — Łącznie wymierzono oskarżonemu karę śmierci i pozbawiono go praw obywatelskich i honorowych na zawsze oraz orzeczono konfiskatę jego majątku na rzecz Skarbu Państwa.**

Wyrok niniejszy jest ostateczny. Prawo apelacji od niego nie przysługuje skazanemu. Jedynie Prezydent KRN może go ułaskawić.

Sprawy głosowania ludowego

Okręgowa Komisja Głosowania Ludowego komunikuje, że Komisje Obwodowe, z nielicznymi tylko wyjątkami, wyłożyły już listy uprawnionych do głosowania. Przypominamy, że od 3-go do 9-go b. m. każdy obywatel obowiązany jest sprawdzić, czy nazwisko jego zostało zamieszczone na liście. Wszelkie reklamacje przyjmują przewodniczący Obwodowych Komisyj Głosowania Ludowego.

Podajemy godziny urzędowania Komisyj Obwodowych:

Kielce — miasto	— godz. 15 — 20.
Kielce — powiat	— godz. 15 — 20.
Częstochowa — miasto	— godz. 14 — 19.
Częstochowa — powiat	— godz. 14 — 19.

Z. 018717

Czy wiecie już, w którym obwodzie Głosowania Ludowego będziecie głosowali

Manifest przyjaźni polsko-radzieckiej

Pierwszy Kongres Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przerósł ramy zwykłego zjazdu organizacyjnego i stał się potężną manifestacją polityczną.

Waga zagadnienia przyjaźni polsko-radzieckiej, dorobek Towarzystwa i znaczenie Kongresu dają nam prawo zwrócenia się do całego narodu, do wszystkich Polaków, w celu powiedzenia jeszcze raz kim jesteśmy, jakie są nasze cele i dążenia.

Przyjaźń polsko-radziecka wyrosła z ciężkich doświadczeń drugiej wojny światowej. Z krwi wspólnie przelanej w walce z okupantem hitlerowskim.

Dążymy do pogłębienia i utrwalenia tej przyjaźni, pragniemy szczerej i ścisłej współpracy polsko-radzieckiej na polu politycznym, gospodarczym i kulturalnym.

Dążymy do zacieśnienia i pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej przede wszystkim dlatego, że wymaga tego racja stanu naszego państwa.

Ze straszliwej lekcji historii, z koszmarnych lat okupacji hitlerowskiej i zawieruchy wojennej naród polski musiał wyciągnąć i wyciągnął wnioski.

Jednym z najważniejszych, z najbardziej podstawowych wniosków jest ten, że **tylko w oparciu o realną pomoc z zewnątrz możemy przeciwstawić się niebezpieczeństwu niemieckiemu.** Tragedia w roku 1939 pokazała nam, że sojusze z państwami demokratycznymi, z którymi nie posiadamy wspólnej granicy, nie przedstawiają dla nas tej praktycznej, politycznej i militarnej wartości, jaką ma sojusz z naszym najbliższym sąsiadem. Tylko dzięki pomocy Związku Radzieckiego potrafiliśmy stworzyć armię, która znalazła się na decydującym froncie wojny i przyczyniła się do wyzwolenia Polski. Tylko dzięki bohaterskiemu wysiłkowi i olbrzymim ofiarom Armii Czerwonej, hitleryzm został ostatecznie rozbity i pokonany, a naród nasz uratowany przed zagładą. Nie widzieć tego mogą jedynie ślepi.

Gdy po krwawych latach wojny przyszły czasy zaleczenia ran, czasy odbudowy, gdy ciężkim własnym wysiłkiem zaczęliśmy odbudowywać swój dom, okazało się, że **przyjaźń i współpraca polsko-radziecka jest w czasie pokoju niemniej niezbędna, niż w czasie zmagań z wrogiem.**

Nasze granice na Odrze, Nisie Łużyckiej i Bałtyku, które są granicami bezpieczeństwa Polski, są również granicami bezpieczeństwa naszego sąsiada wschodniego, granicami bezpieczeństwa całej Słowiańszczyzny i jedną z podstawowych gwarancyj pokoju w Europie. Dlatego delegacja radziecka poparła w Poczdamie nasze żądania terytorialne, dlatego Związek Radziecki równie ostro jak naród polski reaguje na wszelkie próby rewizji uchwał Poczdamskich, na wynurzenia Churchilla i innych starych i nowych protektorów Niemiec.

Polska i Związek Radziecki są jednakowo zainteresowane w uniemożliwieniu odrodzenia się militaryzmu i imperializmu niemieckiego. Polska i Związek Radziecki są jednakowo zainteresowane w tym, aby nie dopuścić do zmarnowania owoców tak drogo okupionego zwycięstwa.

Nie chcemy nowej wojny, pragniemy pokoju i spokojnej twórczej pracy. Na tym polega wspólnota naszych interesów na arenie międzynarodowej.

Probierzem szczerości ustosunkowania się naszych sojuszników do naszej niepodległości i suwerenności jest pomoc okazywana nam w zakresie odbudowy gospodarczej kraju. **Pomoc okazana ludności wyzwolonej Warszawy, pomoc techników i inżynierów radzieckich w odbudowie naszych portów i obiektów naszego przemysłu, pomoc w traktorach, ziarnie siewnym i zbożu, uzupełnienie naszej floty nowymi jednostkami, korzystny dla obu stron układ gospodarczy, oto główniejsze tylko ogniwa pomocy w odbudowie Polski, jakiej udzielił nam Związek Radziecki.** Pomocy, potwierdzającej zasadę, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.

Nowym przejawem tej pomocy są rezultaty ostatniej wizyty w Moskwie naszej delegacji rządowej. Trudno nie widzieć nowego dowodu przyjaźni dla Polski w fakcie, że **rząd radziecki anulował wszystkie zobowiązania nasze,** znacznie przekraczające zobowiązania radzieckie wobec Polski, **zaofiarował nam pożyczkę w złocie, pomoc w dozbrojeniu naszej armii, pomoc w zbożu na wypadek potrzeby.** Trudno nie widzieć w tym nowego dowodu życzliwości i zrozumienia naszych trudności, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę trudności, na jakie napotyka zwrot złota polskiego oraz dostawy żywności z innych źródeł zagranicznych.

Oznacza to, że Związek Radziecki, chociaż sam wyniszczony przez wojnę, kroczy konsekwentnie po drodze okazywania nam pomocy sąsiedzkiej, zapoczątkowanej z chwilą wyzwolenia pierwszego skrawka ziemi polskiej, pomocy, dzięki której w znacznej mierze ruszyły tkalnie łódzkie, zadymiły kominy Śląska, ożywiło się wybrzeże.

Dla zacieśnienia i pogłębienia współpracy, **narody nasze muszą lepiej, niż dotychczas poznać się wzajemnie.** Nie z winy narodów, ale z winy rządów naród polski i naród rosyjski oddzielone były od siebie murem wzajemnych uprzedzeń, uraz i niechęci.

Udział caratu w rozbiorach Polski, 150 lat ciężkiej niewoli rozbiorowej, pozostawiły swój ślad na postawie naszego narodu wobec naszego sąsiada wschodniego. Podobnie ucisk narodowy stosowany przez rządy sanacyjne wobec Ukraińców i Białorusinów na naszych dawnych ziemiach wschodnich nie sprzyjał życzliwości dla Polski wśród narodów Związku Radzieckiego.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stawia sobie za cel jak najszersze popularyzowanie w społeczeństwie polskim prawdy o Nowej Rosji, która dawno odrzuciła i pogrzebała imperialistyczną politykę caratu, prawdy o nauce, kulturze i sztuce Związku Radzieckiego i gigantycznym wysiłku gospodarczym jego narodów.

Będziemy dążyli również do tego, aby narody Związku Radzieckiego zapoznały się lepiej z dorobkiem kulturalnym naszego narodu, z prawdą o odrodzonej Polsce demokratycznej. Chcemy kontynuować tradycje zapoczątkowane przez przyjaźń Mickiewicza z Puszkinem, Łukasińskiego z Dekabrystami, Elizy Orzeszkowej z Iwanem Franco i całą plejadę myślicieli, artystów, literatów i polityków, którym drogie były ideały demokratyczne i zbliżenie między naszymi narodami.

Dlatego Pierwszy Kongres Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zwraca się do Rządu Jedności Narodowej o **jak najszybsze zawarcie konwencji kulturalnej ze Zw. Radzieckim,** konwencji, która będzie podstawą stałej wymiany kulturalnej.

W deklaracji Rady Komisarzy Ludowych po pierwszej wojnie światowej twórca Państwa Radzieckiego Lenin pisał:

„Rosyjscy robotnicy i chłopi uznali niepodległość Polski nie w ostatniej chwili, nie jako chwilową kombinację dyplomatyczną, nie pod naciskiem okoliczności. — Rosyjscy robotnicy pośpieszyli pierwsi uznać niepodległość narodu polskiego i uznali ją bez zastrzeżeń. A uczynili to w przeświadczeniu, że niepodległość Polski odpowiada interesom nie tylko waszym, ale i naszym...".

Historia ostatniej doby dowiodła raz jeszcze prawdziwości tych słów. Dowiodła ona, że istnienie silnej i niepodległej Polski, jej rozkwit i znaczenie międzynarodowe, realizacja marzeń najświatlejszych, najpatriotyczniejszych duchów Polski, zbieżna jest z racją stanu Związku Radzieckiego, tak jak spokój i bezpieczeństwo ZSRR są nakazem racji stanu Polski.

Przyjaźń polsko-radziecka okazała się owocna, jak mało która przyjaźń w stosunkach między narodami.

Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli w Polsce do pomocy w ugruntowaniu i rozwijaniu tej przyjaźni, wzywamy wszystkich pod sztandary wielkiej idei zbliżenia polsko-radzieckiego. Niechaj, jak Polska długa i szeroka w fabrykach, hutach, kopalniach, po wsiach i miasteczkach, szkołach i uniwersytetach, staną w służbie tej idei nowe tysiące i dziesiątki tysięcy naszych obywateli, aby utrwalić i ugruntować historyczny przełom, jaki zaszedł w stosunkach wzajemnych między Polską a Związkiem Radzieckim.

Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka!

Wszyscy do szeregów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Korespondencja generała Franco z Mussolinim i Hitlerem

NOWY JORK (PAP). — Z dokumentów dostarczonych podkomisji ONZ do spraw hiszpańskich przez rząd Stanów Zjednoczonych wynika, iż generał Franco brał udział w spisku Hitlera i Mussoliniego przeciw bezpieczeństwu państw, które w czasie wojny przyjęły nazwę Narodów Zjednoczonych. Udział Hiszpanii w walce zbrojnej po stronie państw osi był dawno postanowiony, nie został jedynie określony dokładnie termin rozpoczęcia uderzenia. W liście z dnia 16 lipca 1940 r., adresowanym do Mussoliniego, generał Franco stwierdza, iż od początku konfliktu czyni największe wysiłki, aby przygotować armię hiszpańską do podjęcia akcji zbrojnej, gdy nadejdzie odpowiednia chwila. Hiszpania przyczyniła się wydatnie do zaprowadzenia „nowego ładu w Europie", obecnie zaś pragnie zająć przynależne jej miejsce w walce z wspólnym wrogiem. Generał Franco zapewnia Mussoliniego o swym całkowitym poparciu dla zbrodniczej polityki Włoch. W piśmie, adresowanym dnia 22 września 1940 r., generał Franco podkreśla, iż całkowicie podziela zdanie Hitlera, iż należy zaatakować Gibraltar. Przygotowania do zajęcia Gibraltaru są na ukończeniu — pisze Franco do Hitlera. — „Zapewniam pana o moim niezmiennym i szczerym przywiązaniu do osoby pana i narodu niemieckiego. Mam głębokie zrozumienie dla celu, o który pan walczy. Mam nadzieję, że wkrótce nasze armie we wspólnej walce odnowią dawne braterstwo broni".

W liście do Hitlera z dnia 2 lutego 1941 r. generał Franco pisze: „Jestem zawsze gotów stanąć u pana boku. Może pan liczyć na pełne zdecydowane poparcie z mojej strony. Jestem całkowicie do pańskiej dyspozycji. Losy nasze złączyło przeznaczenie historyczne". Z dalszej korespondencji pomiędzy Hitlerem, Mussolinim i generałem Franco wynika, iż uważają oni wojnę domową w Hiszpanii za początek pożogi światowej. Pomoc udzielona generałowi Franco przez Hitlera i Mussoliniego była częścią wielkiego planu faszystowskiego, skierowanego przeciw państwom demokratycznym. W zamian za udział w wojnie po stronie państw osi generał Franco domagał się przyłączenia Gibraltaru, francuskiego Maroka, części Algeru, zamieszkanej przez Hiszpanów, Oranu oraz rozszerzenia stanu posiadania hiszpańskiego Rio del Oro i nad zatoką Gwinejską.

Dyr. Amerykańskiego Czerwonego Krzyża zwiedza Polskę

ŁÓDŹ (Kor. wł.) — W ostatnich dniach przybyła tu w celu zwiedzenia miasta wycieczka amerykańska, złożona z 13-tu osób, z p. Philipp'em Ryan'em, dyr. Centrali Amerykańskiego Czerw. Krzyża, d-rem Ernestem Stebbins'em, dyr. Urzędu Zdrowia Nowego Jorku oraz p. Donaldem M. Castleberry, dyr. misji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce, na czele.

Mr. Rayan przybył do Polski w ramach swej podróży po Europie, której celem jest skontrolowanie prac i skuteczności pomocy ACK, niesionej zniszczonym wojną krajom. M in. dyr. Rayan zwiedził już Francję, Austrię, Grecję i Jugosławię. W czasie pobytu w Łodzi dyr. Rayan odwiedził placówki P. C. K., po czym udał się do Warszawy, by stamtąd odlecieć do Ameryki.

Na marginesie wizyty delegacji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce warto zaznaczyć, że do tej chwili A. Cz. K. nadesłał do Polski m. in. 1.400.000 sztuk nowej odzieży, ok. 420.000 odzieży szpitalnej i fartuchów lekarskich, 50 milionów chirurgicznych bandaży oraz 25 samochodów dla Polskiego Czerwonego Krzyża. Dary ACK dla Polski przedstawiają wartość ok. 5½ miliona dolarów.

Ponadto A. C. K. przeznaczył dla Polski transport lekarstw, o wartości ok. 2.000.000 dolarów. Przeszło połowa tego transportu znajduje się już w Polsce. M. in. transport obejmuje też parę milionów jednostek penicyliny, którą gospodaruje się w Stanach Zjednoczonych bardzo oszczędnie, przeznaczając znaczną część produkcji dla zniszczonych wojną krajów europejskich. (s).

Wysiedlanie niemców z Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — W tutejszym prezydium rady ministrów odbyła się konferencja w sprawie dalszego wysiedlania niemców z Czechosłowacji do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech. W konferencji wzięli udział premier Firlinger, minister spraw zagranicznych Masaryk, minister obrony narodowej generał Svoboda. Związek Radziecki reprezentowali ambasador Zorin i szef delegacji wojskowej — generał Turnow. Na podstawie wzajemnego porozumienia postanowiono, iż w czasie od dnia 10 b. m. do końca listopada b. r. wysiedlonych zostanie z Czechosłowacji do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech dalszych 650 tysięcy niemców.

PRAGA (PAP). — Do Pilzna w Czechosłowacji przywieziono w tych dniach pod silnym konwojem dalszych 13 niemieckich zbrodniarzy wojennych. Są to przeważnie wyżsi urzędnicy tajnej i kryminalnej policji niemieckiej, którzy w okresie okupacji pełnili służbę w Czechosłowacji. — Wszyscy oni staną przed czeskim trybunałem narodowym.

W NIEMCZECH NIE MA GŁODU

HAMBURG (ZAP). — Policja we Flensburgu skonfiskowała trumnę, prowadzoną jakoby z nieboszczykiem w pogrzebie. — Okazało się, że „żałobna rodzina" wyprowadziła z miasta w trumnie 170 funtów masła. Naturalnie masło to jako dowód rzeczowy głodu, panującego w Niemczech, zostało skonfiskowane. Będzie to dopiero płacz w „żałobnej rodzinie"...

PROBLEM WYKORZYSTANIA ENERGII ATOMOWEJ DLA CELÓW POKOJOWYCH

MOSKWA (PAP). — Pismo radzieckie „Propagandist" zarzuca amerykańskim władzom wojskowym, że w obawie przed ujawnieniem posiadanych tajemnic nie dopuszczają do wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych. Zdaniem pisma nie uczyniono dotychczas ani kroku w tym kierunku i to bynajmniej nie ze względu na trudności techniczne.

NOWY AMBASADOR RADZIECKI W WASZYNGTONIE

LONDYN (BBC). — Nowy ambasador radziecki w Stanach Zjednoczonych Nowikow złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Trumanowi.

Prezydent Truman witając ambasadora powiedział, że wszelkie jego propozycje, idące w kierunku wzmocnienia przyjaznych stosunków pomiędzy USA i ZSRR będą mile widziane i rozpatrywane przez rząd USA.

Ambasador Nowikow oświadczył w odpowiedzi, że rząd radziecki uważa, iż współpraca między ZSRR i USA jest niezbędna dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa światowego.

JOHNSON P. O. DELEGATA USA DO RADY BEZPIECZEŃSTWA

NOWY JORK. — Do czasu zamianowania przez prezydenta Trumana nowego przedstawiciela Stanów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa funkcję tę spełniać będzie dotychczasowy zastępca Stettiniusa Johnson.

ŻONA QUISLINGA PRZED SĄDEM

OSLO (SAP). — Policja norweska aresztowała Marię Quisling, wdowę po zdrajcy norweskim Vidkunie Quislingu, który został stracony w październiku ub. roku. Maria Quisling odpowiadać będzie w najbliższym czasie przed sądem.

Władze policyjne wstrzymały się od udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień na ten temat.

TURCJA STAJE W OBRONIE GEN. FRANCO

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że władze tureckie skonfiskowały 30 tysięcy egzemplarzy pisma brytyjskiego p. t. „Chief", wydawanego przez Anglików w Kairze, na użytek Turcji. Chodziło o numer tego pisma, zawierający artykuł przeciwko gen. Franco. Na zapytanie redakcji tego pisma, poselstwo tureckie w Kairze odpowiedziało, że **Hiszpania frankistowska pozostaje w przyjaźni z Turcją.**

FRANCJA ODPOWIADA NA OSKARŻENIE SYJAMU

NEW YORK. — Rząd francuski odwołał się do rządów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, aby zwróciły one uwagę rządowi sjamskiemu, że dotąd nie oddał on zagrabionych Francji za czasów panowania rezimu Vichy terytoriów przynależnych do francuskich prowincyj Laos i Kambodża. Rząd francuski wyjaśnił, że wojska francuskie przekroczyły granicę syjamską jedynie w pościgu za pewnymi grupami buntowników, uchodzących z terytorium francuskiego i że przebywały poza tą granicą nie dłużej, jak 30 minut.

PROCES B. PREMIERA JAPOŃSKIEGO TOJO

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że we wtorek rozpoczęła się przed międzynarodowym trybunałem wojennym w Tokio rozprawa sądowa przeciw b. premierowi japońskiego Tojo oraz 25-ciu japońskim przestępcom wojennym.

PACZKI Z AMERYKI

WARSZAWA (AZ tel. od wł. koresp.) — Do Gdyni przybyło wczoraj na statku amerykańskim 25 tysięcy paczek, przysłanych przez spółdzielnię przesyłek amerykańskich do Europy.

Każdy Amerykanin, który ma krewnych lub znajomych w Europie, może wpłacić do Spółdzielni 15 dolarów. Za te pieniądze Spółdzielnia wyśle pod wskazanym adresem 24 kg paczkę, w której skład wchodzą konserwy mięsne, słodycze, kakao, kawa, mleko skondensowane i materiały włókiennicze. Paczki odbiera w Polsce Związek Spółdzielni R. P. „Społem", który je dostarcza pod wskazanym adresem.

ŚMIERTELNY FIGIEL

WARSZAWA (AZ tel. od wł. koresp.) — Tragiczny koniec miała wczoraj zabawa oblewania wodą, która należy do zwyczajów pracowników warszawskiej rzeźni miejskiej. Podczas przerwy obiadowej jeden z pracowników chlusnął całą zawartość stojącego obok wiadra na dwóch kolegów Władysława Ostrowskiego lat 42 i Zygmunta Krzyśniewskiego lat 25.

W wiadrze zamiast wody była esensja fenolowa, płyn, który w rzeźni służy do rozpuszczania ciałek krwi. Żrący płyn zalał nieszczęśliwym oczy, twarze i piersi. Obaj skonali w strasznych męczarniach w ciągu 2 minut. Sprawca zbiegł przed samosądem robotników. Został jednak zatrzymany przez milicję i osadzony w areszcie.

I. dzień procesu przeciw Hermanowi Szabelskiemu

(j) Proces powszechnie znanego mieszkańcom Częstochowy gestapowca Szabelskiego wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Już od wczesnych godzin rannych gromadziły się przed gmachem Sądu Okręgowego tłumy publiczności chcącej chociaż przelotnie spojrzeć na zbrodniarza.

Salę rozpraw na długo przed rozpoczęciem procesu zapełnili szczelnie szczęśliwi posiadacze biletów wstępu.

Szabelskiego przywieziono z więzienia pod silną eskortą. Butny niemiec jest pewnym siebie, do strzegących go milicjantów mówi: „Teraz mnie wieziecie, jako przestępcę, ale i tak wyjdę z tego gmachu uniewinniony".

Pobyt w więzieniu nie pozbawił go tupetu, jest dobrze odżywiony, starannie wygolony z pretensjonalną angielką, a przede wszystkim oburzająco bezczelny.

Kończą sie ostatnie przygotowania, na sali pracownicy Polskiego Radia instalują mikrofony. Nagle dzwonek — Sąd wchodzi.

Przewodniczy na dzisiejszej rozprawie sędzia Specjalnego Sądu Karnego w Warszawie z siedzibą w Łodzi ob. Bronisław Diehl, jako ławnicy zasiadają ob. Józef Gieras i ob. Roman Hiller, obydwaj starzy bojowcy z 1905 r. odznaczeni Krzyżami Niepodległości z Mieczami Oskarżenie wnosi Pprokurator Sądu Specjalnego Zbigniew Kosiński. Broni oskarżonego z urzędu adwokat Maria Stypułkowska. Protokolant: egz. apl. sąd. Wanda Strzelińska.

Przewodniczący otwiera posiedzenie Specjalnego Sądu Karnego oznajmiając, że rozpoznana będzie sprawa Hermana Szabelskiego, po czym obrońca adw. Stypułkowska prosi w imieniu oskarżonego o zawezwanie dodatkowych świadków w osobach: Jasińskiej, Prażmowskiego właściciela fabr. łyżek, który ma stwierdzić, że Szabelski pomagał mu w czasie wojny. Dr. Dobrzyńskiego, którego oskarżony wyprowadził z gheta i ukrywał na ulicy Wieluńskiej. Szymczaka Lucjana, który stwierdzi, że oskarżony pozostawał w stałym i ścisłym kontakcie z referentem zrzutu broni; małżon. Pelców, Einhorna Arona, Zbisławskiego adw., któremu oskarżony ułatwiał wgląd w akta „Gestapo". Wszyscy podani świadkowie mają stwierdzić tak istotne dla sprawy fakta, że oskarżony za pośrednictwem swego obrońcy prosi o odroczenie sprawy.

Wnioskowi temu sprzeciwił się prok. Kosiński, który wnosząc o rozpoznanie sprawy w dniu dzisiejszym zaznaczył, że materiał dowodowy jest tak wielki i tego rodzaju, że w żadnym wypadku nie zmniejszy winy oskarżonego.

Po krótkiej naradzie Sąd postanowił sprawę rozpoznać w dniu dzisiejszym, co do zawezwania świadków zgłoszonych przez obronę powziąć postanowienie po zakończeniu postępowania dowodowego.

Prokurator wnosi o dodatkowe przesłuchanie świadków: Millerowej wdowy po straconym przez niemców prof. Szkoły Handlowej; Sali Langner: Samuela Altmana, którego Szabelski pobił i znęcał się nad nim w sposób sadystyczny; Jerzego Kurpińskiego pseud. „Ponury", który ustali jaką opinię miał Szabelski w organizacjach podziemnych.

Sąd przychyla się do wniosku pprokuratora, po czym przystępuje do badania danych personalnych Szabelskiego.

Następnie Przewodniczący odczytuje akt oskarżenia, który zarzuca Szabelskiemu, że w okresie od listopada 1939 r. do stycznia 1945 r. w Częstochowie i okolicy jako funkcjonariusz niemieckiej policji kryminalnej i zaufany tajnej niemieckiej policji państwowej „Gestapo" znęcał się nad osobami spośród ludności polskiej oraz prześladował je. Zakuwając ludzi, zatrzymanych przez policję w kajdany, przywiązywał ich do specjalnego drążka i bił po całym ciele — niejednokrotnie do utraty przytomności — pałką, kijami, specjalnymi batami z gumy i sprężyn oraz uderzeniami w twarz znieważał ich godność osobistą. Szczególnie pobił m. in. aresztowanych za pracę w podziemnych organizacjach, sabotaż i ucieczkę z pracy: Tomasza Urbańskiego, Wacława Berghauzena, Tadeusza Bojanka, Zygmunta Kędrę, Józefę Sitkowską, Mieczysła Staniora, Motka Kusznira i szereg innych osób.

W tymże czasie i miejscu oraz w tym samym charakterze samodzielnie lub wspólnie z innymi funkcjonariuszami „Gestapo" brał udział w aresztowaniach osób podejrzanych przez niem. władze okupacyjne o działalność polityczną m. in. Wacława Gmachowskiego, Kazimierza Wochny, Urbańskiego, Stefana Śliwińskiego i wielu innych wywiezionych do obozów koncentracyjnych lub straconych na miejscu. W końcu 1939 r. oskarżył przed „Gestapo" Michała Olędzkiego naskutek czego Olędzki został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Przez cały czas okupacji wykorzystując swoje stanowisko funkcjonariusza niemieckiej policji i zaufanie „Gestapo" działał na szkodę ludności polskiej, przywłaszczał sobie mienie aresztowanych, pobierał znaczne sumy pieniężne za ich uwolnienie.

Zapytany przez Przewodniczącego czy przyznaje się do winy. Szabelski odpowiada „nie" wyjaśnia przy tym, że jako urzędnik był zmuszony wykonywać swe obowiązki służbowe ale swego stanowiska nie wykorzystywał w celu ciągnięcia osobistych korzyści, przeciwnie pomagał Polakom i ratował ich z rąk „Gestapo". Nikogo nie bił ani nie katował. Do służby w policji polskiej. kryminalnej a nie, jak mu zarzuca akt oskarżenia, w niemieckiej tajnej pol. państw. był zmuszony, jak wszyscy inni policjanci zarządzeniem władz niemieckich. Pełnił funkcje wywiadowcy i tłumacza, jego praca polegała tylko na tłumaczeniu na język niemiecki aktów policyjnych dochodzeń.

Na pytanie, czy nie wskazywał adresów Polaków lub Żydów, wyjaśnia, że nazwiska działaczy politycznych P. P. S., K. P. P. i innych ugrupowań wskazali kom. Olędzki i Kostyrko za cenę własnej wolności.

Odnośnie podpisania przez niego volkslisty mówi, że zrobił to za namową kolegi Lepszego w tym celu, aby pomagać Polakom.

Na pytanie, czy prawdą jest, że żona jego miała dochodzenie przed wkroczeniem wojsk niemieckich o współpracę z wywiadem niem. — Szabelski zaprzecza twierdząc, że to nie polega na prawdzie, przeciwnie on posiada dowody swej współpracy z organizacjami podziemnymi Na pytanie za co został postrzelony na Rynku Wieluńskim, odpowiada, że w czasie akcji likwidowania bandy rabunkowej został postrzelony. Szabelski z całym sprytem, na jaki go stać, stara się wybielić swą osobę, na poczekaniu opowiada Sądowi bajeczkę, jak to niemcy pociągnęli go w r. 1945 do odpowiedzialności za rzekomą zdradę stanu i uwięzili w Dreźnie, jak się stamtąd wydostał dzięki bombardowaniu i jak powodowany miłością do Polski powrócił na terytorium Polski, do Zgorzelic.

Jak dobrze pracował dla interesów polskich i jak dzięki czarnej niewdzięczności swej byłej sąsiadki, która uprawiała nierząd i została przez Szabelskiego oddana do szpitala wenerycznego, gdzie została wyleczona a następnie wysłana do Niemiec na roboty, był aresztowany przez polskie organa bezpieczeństwa jako „szef gestapo". „Moje czyny nie były takie straszne", kończy Szabelski, — ja zrobiłem wiele dobrego.

Prokurator Kosiński zadaje pytanie: „Jeśli oskarżony twierdzi, że zrobił wiele dobrego, to dlaczego ponad 60 osób zeznaniami swymi obciąża go. Czy mamy tym wszystkim ludziom nie dać wiary?

Szabelski milczy.

Prok: Czy oskarżony naprawdę nikogo nie pobił?

Szabelski. Były wypadki, że policjant musiał uderzyć. Miało to miejsce z jakąś kobietą na ul. Warszawskiej, ale nie znęcałem się nigdy.

Prok: Czy oskarżony przypomina sobie rewizję u Libgota i jak obcinał mu włosy nożyczkami razem z kawałami skóry?

Jak innemu więźniowi kazał zjeść trzy jajka razem ze skorupami?

Szabelski wyjaśnia, że im jako urzędnikom pozostającym pod dowództwem niemieckim nie wolno było bić (wesołość na sali).

Lawnik ob. Gieras: Czy oskarż. przypomina sobie, jak pobił rękojeścią rewolweru aresztowanego Michalskiego?

Szabelski na zadane pytanie udziela wykrętnych i mijających się z prawdą odpowiedzi. Również na pytania przewodniczącego dotyczące poszczególnych przestępstw Szabelski nie może dać jasnych odpowiedzi. Nie może odeprzeć zarzucanych mu wypadków pobierania łapówek i przywłaszczania sobie kosztowności i pieniędzy stanowiących własność poszkodowanych.

Na tym zakończono badanie oskarżonego i przystąpiono do postępowania dowodowego.

(hs) Jako pierwszy św. w oskarżeniu przeciw Hermanowi Szabelskiemu zeznaje **Kazimierz Berghauzen**, sześćdziesięciokilkuletni niewidomy starzec.

„Syn mój Wacław Berghauzen, żonaty, mający dzieci został aresztowany w r. 1941. Obecny przy aresztowaniu nie byłem, ponieważ mieszkaliśmy osobno. W lutym 1942 r. zostałem, jako niewidomy wpuszczony do szpitala i szczegółów, o których powiem dowiedziałem się od niego samego. Otóż aresztowany i doprowadzony do gestapo został on przez Szabelskiego. Aresztowanie było na skutek doniesienia o przywożeniu przez syna prasy podziemnej z Warszawy do Częstochowy. Syn mówił mi, że w Gestapo bił go Szabelski. (którego znał sprzed wojny) oraz Marczak. Bito go kijami, rozebranego do naga. Ciosy spowodowały głębokie rany, które później wywołały powikłania natury infekcyjnej. Syn mój w lutym w 1942 wyskoczył z 2-go piętra gmachu Gestapo w celach samobójczych, jednak żył nadal i został przeniesiony do szpitala na skutek odniesionych ciężkich obrażeń. W trzy dni potem rozmawiałem z synem, który opowiedział mi przytoczone fakty.

Po półrocznym pobycie w szpitalu został przeniesiony do więzienia na Zawodziu, a stamtąd do Oświęcimia gdzie został po 6-ciu tygodniach spalony w piecu krematoryjnym".

Świadek mówiąc o synu, wyraża się, że był to człowiek b. dobry, uczciwy, zamiłowany kolarz, z zawodu fryzjer. Świadek na zapytanie sędziego: „co może świadek powiedzieć na temat jesionki, którą syn miał na sobie w dniu aresztowania?", odpowiada: „tę jesionkę widziała moja córka i zięć na Szabelskim po aresztowaniu Wacława". Szabelski, który zachowuje przez cały czas wyzywający spokój i ironiczny wyraz twarzy — wzrusza ramionami.

Następny zeznaje młody dwudziestokilkuletni b. urzędnik Zarządu Miejskiego **Bojanek Tadeusz**, który został aresztowany 8.V.42 r. przez Gestapo pod zarzutem fałszowania dowodów osobistych. Badanie Bojanka przeprowadzał osk. Szabelski i, jak wyraża się Świadek **„rozpoczął je batem"**. Oskarżony został dotkliwie pobity. Po ośmiotygodniowym pobycie w więzieniu na Zawodziu został przesłany do obozu w Oświęcimiu. Świadek rozpoznaje osobę Szabelskiego, mimo, że ten kategorycznie przeczy, jakoby miał stosować metody bicia przy przesłuchiwaniu.

Zeznaje **Zygmunt Kędzia.** W roku 1942 został złapany podczas „obławy" i zesłany na roboty do Berlina, skąd uciekł po trzech tygodniach. Poszukiwania przeprowadzał oskarżony, nie zastawszy w domu świadka, aresztował siostrę, wobec czego świadek zgłosił się sam do Gestapo, Szabelski dostawszy w ręce Kędzię — **bił go bambusem, nie szczędząc obelżywych słów.** Świadek został przed biciem związany z kijem pod kolanami — sposobem dobrze wypróbowanym przez doświadczone władze Gestapo. Świadek został wywieziony do Niemiec, gdzie był przesyłany z obozu do obozu. Ostatnio był w Dachau. Świadek zeznaje, że podczas pobytu w Gestapo był obecny przy badaniu kobiety ciężarnej, do której Szabelski krzyczał: „twoje łzy i pieniądze nie przekupią mnie".

Osk. Szabelski w dalszym ciągu przeczy, jakoby był przy przesłuchiwaniu, a świadka Kędzi w ogóle nie może sobie przypomnieć.

Następnie zeznaje Józefa Sitkowska, która zeznaje siedząc, ponieważ mając poważnie uszkodzony kręgosłup (pamiątka po „badaniu" Szabelskiego) nie jest w stanie utrzymać się dłużej w pozycji stojącej.

W 1941 r. została aresztowana pod zarzutem należenia do organizacji „Biały Orzeł". Badana była w Gestapo 7 miesięcy od 7.IV do 27.IX Podczas ostatniego badania w październiku 1941 r. torturujący ją gestapowiec zniecierpliwiony milczeniem Sitkowskiej rzekł: **„znajdziemy inne lekarstwo na nią, zawołać Szabelskiego".** Świadek **legła bita przez Szabelskiego 20-ma gatunkami pałek;** były to gumy w połączeniu ze sprężynami lub ołowiem. Szabelski bił tak długo, aż poczuł zmęczenie, a wtedy krzyczał: „pamiętaj, że cię bije Polak — Szabelski". Świadek została skazana na śmierć z późniejszą zamianą „wyroku" na obóz w Oświęcimiu.

(Dalszy ciąg w jutrzejszym numerze.).

Wszyscy powinni zameldować się i sprawdzić spisy
uprawnionych do głosowania ludowego

Obwodowe Komisje głosowania ludowego stwierdziły w ciągu dwóch pierwszych dni wyłożenia list, że w licznych wypadkach poszczególni mieszkańcy Częstochowy nie są zameldowani w miejscach faktycznego zamieszkania i dlatego nie zostali wciągnięci do spisów uprawnionych do głosowania ludowego.

W związku z tym wzywa się mieszkańców, ażeby bezzwłocznie dokonali obowiązku zameldowania i zgłosili we właściwych Komisjach Obwodowych reklamacje o wciągnięciu ich do spisu uprawnionych do głosowania ludowego.

Zarazem ostrzega się ich, że w wypadku niedopełnienia przez nich obowiązku zameldowania, zostaną pozbawieni prawa korzystania z kart aprowizacyjnych.

W związku z notatką pod tytułem „Sprawa głosowania ludowego", zamieszczoną w Nr. 132 „Głosu Narodu" z dnia 5 czerwca b. r., wyjaśnia się, że spisy uprawnionych do głosowania będą wykładane w lokalach Obwodowych Komisyj głosowania ludowego każdodziennie w godzinach od 14-ej do 19-ej do dnia 9 czerwca b. r. włącznie, nie zaś do dnia 6 czerwca b. r., jak mylnie podano w tejże notatce.

Każdy ma prawo i obowiązek zgłoszenia w Obwodowych Komisjach głosowania ludowego reklamacji z powodu wciągnięcia do spisu osób nieuprawnionych do głosowania.

W szczególności obowiązek ten ciąży na właścicielach i administratorach domów oraz głównych lokatorach.

Przypomina się wszystkim mieszkańcom Częstochowy o obowiązku sprawdzenia osobiście w dniach wykładania list do głosowania ludowego, czy zostali wciągnięci do tych list i złożenia reklamacji, jeżeli ich w tych listach pominięto.

Obowiązku tego nie można i nie wolno zaniedbać.

Czerwony Krzyż a polscy jeńcy wojenni
w ostatniej wojnie

Druty kolczaste pokrywają się już zwolna rdzą, gdzieś tam w opuszczonych obozach, na walących się słupach splątane. — Rany wojny choć jeszcze świeże, choć tak trudne do zagojenia w szybkim czasie, już tak nie krwawią. Idąc jednak ulicami miast i miasteczek rzuca się nam w oczy w wielu miejscach wiszący biały kwadrat z czerwonym krzyżem po środku. To już nie szpital polowy, nakładający ręką siostry miłosierdzia opatrunki, kojące pierwszy ból wojny. To już placówki leczące głębsze rany i dłużej się gojące — rany zadane ludzkości wojną. To walka z nędzą, głodem i bezdomnością, to pomoc w szukaniu zaginionych najbliższych, podmuchem wojny gdzieś, jak liść jesienny rzuconych. Dziś patrząc na ten znak, pamięć powraca w minione niedawno lata, dla tak wielu z nas drutami od świata i swoich odcięte. Pamięć te złe chwile odrzuca, a każe jedynie wspomnieniom te tak rzewne czasem tak smutne, ale i dobre momenty wspominać. Dobre, gdyż wiarę w człowieka przywracające, wiarę w ludzkie bezinteresowne serce i ludzką dobroć.

Za krzywym stołem, w półmroku, cisną się mundury żołnierskie tych, co los im po pamiętnym wrześniu miast sławy dał długą niewolę. Mała świeczka płonie na papierowej choince, opłatek i kartka z czerwonym krzyżykiem z życzeniami od nieznajomych, a tak kochanych, pamiętających. Od ust tam w kraju odjęte kawałki ciasta, pierniki, papierosy, bo to przecież Gwiazdka, bo im to trzeba było posłać, bo to nasi chłopcy, nasi ojcowie, nasi bracia. I myśl podąża do tych, co paczki te wspólnie składali ,do rąk co ten opłatek z gałązką świerczyny związały skromną, a tyle uczuć budzącą biało-pąsową wstążeczką. Dłonie kobiet polskich w dniach tych gładziły swym muśnięciem, czoła poorane tęsknotą i troską. Dłoniom tym my, byli jeńcy wojenni hołd dziś składamy.

Nie ilość przysłanych dowodów pamięci, bo dużo trzebaby liczb tu napisać, ale wysiłek ten zbiorowy i trud zorganizowania w tak ciężkich warunkach pomocy dla jeńców wojennych, na długo w ich pamięci zostanie. Czerwony Krzyż, pod którego znakiem ta pomoc zbiorowa dochodziła, stał się symbolem umiłowania Ojczyzny i tak gorącego z Nią połączenia, ponad drutami, co od Niej dzieliły, że druty te łatwiej przeżyć można było. Dziś rdzą się pokrywają i wielu z tych, których oddzielały już powróciło. Weszli na nowo w życie, podjęli trud nad odbudową kraju i tak jak wtedy Czerwony Krzyż leczył ich rany niewolą duchowi zadane, tak dziś, jemu częściowo zawdzięczając, leczyć będą rany, zadane Ojczyźnie wojną. E. Kotliński.

Z życia kulturalnego

Repertuar Teatrów Miejskich
Sala duża
„Powrót do grzechu" St. Kiedrzyńskiego z Tadeuszem Krotko dla robotników

Dziś, w czwartek, 6 b. m. oraz jutro w piątek, 7 bm. o godz. 19.15 komedia w 3 aktach „Powrót do grzechu" pióra Stefana Kiedrzyńskiego.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Dyrekcję Teatrów i O.M. T.U.R. **dla najszerszych warstw robotniczych po najniższych jednolitych cenach.**

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

W przygotowaniu ,Damy i Huzary" komedia w 3 aktach Al .hr. Fredry w reżyserii A. Kwiatkowskiego.

Sala kameralna
„Powrót" („Kazimierz i Anna") J. Mayena dla pracującej inteligencji

Dziś, w czwartek. 6 bm. o godz. 19.15 „Powrót", („Kazimierz i Anna") niezwykle ciekawa sztuka w 3 aktach Józefa Mayena. W rolach tytułowych Łęcka i Kwiatkowski. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla **pracującej inteligencji.**

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia.

W przygotowaniu „Gdzie diabeł nie może'" komedia w 3 aktach B. Niewiarowicza w reżyserii B. Orlińskiego.

—o—

Sport

Mecz Naprzód (Janów) — CKS

CKS sprowadza na czwartek 6 bm niedzielnego pogromcę kop. Rymer — Naprzód Janów, w ataku którego grać będzie nowa gwiazda Śląska łącznik Bąk.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 18-ej, poprzedzi je mecz rezerw Naprzodu Janów i CKS-u o godz. 16.30.

Zebranie sekcji bokserskiej CKS'u

W piątek, dnia 7 b. m., o godzinie 18-ej w Gmachu Sportowym (Pułaskiego 2) odbędzie się zebranie sekcji bokserskiej CKS'u, na które eZarząd zaprasza również wszystkich sympatyków i miłośników sportu bokserskiego.

—o—

Łańcuch ofiar na kolonie letnie
Bank „Społem" konto 265

Ob. Zieliński Wacław, odpowiadając na wezwanie ob. Leszczyka St., wpłaca zł. 200 i wzywa do przedłużenia łańcucha: ob. ob. prezesa Pow. Zw. Straży Poż. Serednickiego Jana, dr. Lubczyńskiego, Zgierskiego Leonarda, prof. Mąkoszę Edwarda, dyr. Huty „Częstochowa" Szwejkowskiego, mec. Bielobradka, mgr Walentę, mgr Bielobradka, komendanta Zaw. Straży Poż. Michalskiego, dyr. Syropiarni w Złotym Potoku Knote, dyr. Chem. Fabryki „Rędziny" Celińskiego.

Wszyscy będziemy członkami PCK

Gdzie i kiedy należy przeglądać spisy uprawnionych do głosowania

Spisy uprawnionych do głosowania są wyłożone w niżej wymienionych biurach. Przeglądać je można tylko do dn. 9 czerwca w godzinach od 14-ej do 19-ej.

Obwód Nr. 1. Biegańskiego, Orzechowskiego, Wolności — **Gimnazjum Mechaniczne przy ul. Aleja Wolności Nr. 17.**

Obwód Nr. 2. Focha, Glogera, Handlowa, Kopernika — **Gmach Starostwa Powiatowego przy ulicy Sobieskiego Nr. 7.**

Obwód Nr. 3. Dąbkowskiego, P. O. W., Pułaskiego: od Nr. 2 do Nr. 46/58 i od Nr. 1 do Nr. 67/69, Roli-Żymierskiego: od Nr. 1 do 17 i od Nr. 2 do Nr. 16, Waszyngtona, Zgody — **Szkoła Powszechna Nr. 14 przy ulicy Waszyngtona Nr. 62.**

Obwód Nr. 4. Aleję Najśw. M. P. od Nr. 1 do 27 i od Nr. 2 do Nr. 24, Wilsona — **Lokal Szkoły Sztuk Pięknych przy ul. Aleja N. M. P. Nr. 14.**

Obwód Nr. 5. Aleję Kościuszki, Aleję Najśw. M. P.: od Nr. 29 do końca i od Nr. 26 do końca. Ochotników Wojennych — **Gmach Zarządu Miejskiego przy ulicy Aleja N. M. P. Nr. 45, Ratusz.**

Obwód Nr. 6. Dębińskiego, Chłopickiego od Nr. 1 do Nr. 53/59 i od Nr. 2 do Nr. 74/78. Jasnogórską: od Nr. 1 do Nr. 29 i od Nr. 2 do Nr. 44 — **Lokal Państw Liceum i Gimnazjum im. R. Traugutta przy ulicy Jasnogórskiej Nr. 17.**

Obwód Nr. 7. Dąbrowskiego, Czarneckiego, Chłopickiego: od Nr. 61/63 do Nr. 105/107 i od Nr. 80 do Nr. 122, Jasnogórską: od Nr. 46 do końca i od Nr. 31 do końca, Racławicką. Okólną, Skrzyneckiego, Wodzińskiego, Żwirki i Wigury — **Lokal Publicznej Szkoły Powsz. Nr. 2 przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 14.**

Obwód Nr. 8. Jadwigi: od Nr. 2 do Nr. 34/36 i od Nr. 1 do Nr. 57/67, Św. Rocha — **Przedszkole przy ul. Św. Rocha Nr. 69.**

Obwód Nr. 9. Bialską, Borelowskiego: od Nr. 188 do końca i od Nr. 181 do końca, Emilii Plater, Chłopickiego: od Nr. 124 do końca, i od Nr. 109 do końca, Kujawska, Łódzka, Mazowiecka. Poleska, Traugutta. Wysockiego — **Gmach Publicznej Szkoły Powsz. Nr. 1 przy ulicy Chłopickiego Nr. 178.**

Obwód Nr. 10. Dobrzyńską, Gdańską, Gdański Zaułek I, Gdański Zaułek II, Gdański Zaułek III. Gdański Zaułek IV, Kruszwicka, Kaszubską. Lignicką, Lwowską, Lubelską, Lisiniecką: od Nr. 67 do końca, Łęczycką. Oświęcimską, Podhalańską. Podlaską, Podolską, Poznańską. Pomorską, Ruską. Sandomierską. Toruńska. Wręczycką, Wołyńską — **Gmach Publicznej Szkoły Powsz. Nr. 13 przy ulicy Wręczyckiej Nr. 102.**

Obwód Nr. 11. Św. Barbary: od Nr. 2 do 24 i od Nr. 1 do Nr. 13, Ewy, Klasztorna. Kordeckiego, Kazimierza, 7 Kamienic. Lisiniecką: od Nr. 2 do Nr. 54/60 i od Nr. 1 do Nr. 65, Paulińską — **Miejski Budynek Sportowy ul. Pułaskiego Nr. 4/6.**

Obwód Nr. 12. Św. Augustyna. Św. Andrzeja, Anny, Św. Barbary: od Nr. 26 do końca, i od Nr 15 do końca — **Gmach Szkoły Powszechnej Nr. 3 przy ul. Św. Barbary Nr. 32.**

Obwód Nr. 13. Artyleryjska, Bema, Fałata, Grottgera, Gersona. Hoża, Chełmońskiego. Chodowieckiego, Kawodrzańska. Kossaka, Mehoffera, Matejki, Moniuszki, Malczewskiego, Oficerska, Piastowską: od Nr. 141 do końca i od Nr. 136/138 do końca, Paderewskiego, Siemiradzkiego, Szopena. Wieniawskiego, Podkolejowa. Żołnierską — **Gmach Szkoły Powszechnej Nr. 21 przy ulicy Sabinowskiej Nr. 7/9 (wejście od ulicy Wazów).**

Obwód Nr. 14. Batorego, Chodkiewicza, Chrobrego, Jagiellońską, Jagiełły. Królewską, Łokietka. Mieszka Starego — **Gmach Szkoły Powszechnej Nr. 21 przy ulicy Sabinowskiej Nr. 7/9 (wejście od ulicy Sabinowskiej).**

Obwód Nr. 15. Ciasna, Krasińskiego, 1 Maja, Stradomską, Śniadeckich. Wrońskiego — **Przedszkole przy ulicy Ciasnej Nr. 7.**

Obwód Nr. 16. Cicha. Mała, Mokra, Narutowicza: od Nr. 70/74 do Nr. 134/140 i od Nr. 67/69 do Nr. 113/125, Stawową — **Gmach Szkoły Powszechnej Nr. 6/7 przy ulicy Narutowicza Nr. 29.**

Obwód Nr. 17. Bór, Błotna. Dolna, Gazowa, Głęboka Górki, Kręta, Niedługa, Niewielka, Nowa, Ostra, Rzeźnicka. Spadzista, Twarda. Równa — **Gmach Rzeźni Miejskiej przy ulicy Rzeźnickiej Nr. 2.**

Obwód Nr. 18 Dojazd. Górna, Górska, Kącik, Narutowicza: od Nr. 127 do Nr. 159 i od Nr. 144 do Nr. 212. Niską. Podgórną, Pustą, Prosta — **Gmach Szkoły Powszechnej Nr. 8 przy ulicy Szczytowej Nr. 26/30.**

Obwód Nr. 19. Botaniczna, Bukową, Brzozowa, Cisowa, Cedrowa, Grabowa, Gajowa, Chmielna, Iglasta, Jodłowa. Laskowa, Leśna, Lipowa, Limbowa. Łąkowa, Modrzewiowa, Narutowicza: od Nr. 161 do końca i od Nr. 214 do końca, Olszowa, Osikowa. Palmowa, Śkierkowa, Sadowa, Sosnowa, Topolowa, Wrzosowska, Wiśniowa, Wierzbowa. Źródlana — **Lokal Przedszkola przy ulicy Narutowicza Nr. 262.**

Obwód Nr. 20. Asnyka. Limanowskiego: od Nr. 49 do końca i od Nr. 76 do końca, Łukasińskiego: od Nr. 51 do końca i od Nr. 6 do końca. Mireckiego , Okrzei: od Nr. 1 do Nr. 43 i od Nr. 2 do końca strony numerów parzystych, Perla. Struga, Skorupki, Wyspiańskiego. Żarecka, Kasprowicza, Kunickiego, Lenartowicza, Waróńskiego — **Gmach Szkoły Powszechnej Nr. 20 przy ulicy Łukasińskiego Nr. 4.**

Obwód Nr. 21. Fredry, Limanowskiego: od Nr. 21 do Nr. 47 i od Nr. 56 do Nr. 74, Okrzei od Nr. 45 do końca strony numerów nieparzystych, Syrokomli, Towiańskiego — **Gmach Szkoły Powszechnej Nr. 19 przy ulicy Okrzei Nr. 64.**

Obwód Nr. 22. Ks. Brzóski, Daniłowskiego, Konopnickiej, Limanowskiego: od Nr. 1 do Nr. 19 i od Nr. 2 do Nr. 54. Łukasińskiego: od Nr. 1 do Nr. 49 i Nr. 2/4, Mochnackiego, Norwida, Ossowskiego, Orzeszkowej. Przybyszewskiego, Prusa, Sieroszewskiego, Ściegiennego, Tetmajera, Zamenhofa — **Biuro Huty „Częstochowa" przy ulicy Rejtana Nr. 6.**

Obwód Nr. 23. Długosza, Dębowa, Głowackiego, Chałubińskiego, Kochanowskiego. Krucza, Kucelin, Miarki, Orkana, Rejtana, 15 Sierpnia, Sokola, Sowia, Wronia, Żeromskiego, Żórawia, Reja — **Biuro Huty „Częstochowa" przy ulicy Rejtana Nr. 6.**

Obwód Nr. 24. Bystra, Bratnia. Czysta, Ciepła, Dzika, Garbarska, Chłodna, Jutowa, Miła, Niecała. Olsztyńska od Nr. 33 do końca i od Nr. 32/34 do końca, Podwale, Papierowa. Piaskowa, Sucha, Słoneczna, Śliska. Spokojna. Ślepa, Tymczasowa, Widna. Wąska, Wełniana, Żelazna — **Budynek administracyjny Betonowni Miejskiej przy ulicy Bratniej Nr. 9/11 wejście od ul. Bystrej Nr. 16.**

Obwód Nr. 25. Armii Ludowej: od Nr. 24/44 do końca i od Nr. 19/29 do końca. Narutowicza: od Nr. 13/17 do Nr. 65 i od Nr. 18 do Nr. 68, Przechodnia — **Gmach Szkoły Powszechnej Nr. 15 przy ulicy Narutowicza 19/21.**

Obwód Nr. 26. Armii Ludowej: od Nr. 12 do Nr. 16/22, Fabryczna, Katedralna, Piotrkowska, Przemysłowa. Piłsudskiego — **Gmach Wodociągów i Kanalizacji przy ulicy Katedralnej Nr. 2.**

Obwód Nr. 27. Garncarska, Kozia, Mirowska: od Nr. 2 do Nr. 10/12 wł. i od Nr. 1 do Nr 9/11 wł., Mostowa, Nadrzeczna, Stary Rynek, Strażacka. Spadek, Senatorska — **Gmach Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej przy ulicy Strażackiej Nr. 3.**

Obwód Nr. 28. B. Joselewicza., Garibaldiego, Narutowicza: od Nr. 1 do Nr 11 i od Nr. 2 do Nr. 16 — **Lokal Przedszkola przy ulicy Berka Joselewicza Nr. 13.**

Obwód Nr. 29. Jaskrowska, Krótka, Kawia, Kiedrzyńska: od Nr. 1 do Nr. 43/45 i od Nr. 2 do Nr. 42/44. **Budynek Filii Szkoły Powszechnej Nr. 4 przy ulicy Kiedrzyńskiej Nr. 15.**

Obwód Nr. 30. Aniołowska. Kamień. Młynarska, Warszawska: od Nr. 131 do końca i od Nr. 154 do końca — **Lokal Przedszkola przy ulicy Młynarskiej Nr. 15.**

Obwód Nr. 31. Borelowskiego: od Nr. 2 do Nr. 186 i od Nr. 1 do Nr. 179. Brzeźnicka. Cmentarna, Wały Dwernickiego od Nr. 57 do końca, Kiedrzyńska: od Nr. 47 do końca i od Nr. 46 do końca, Ogrodnicza. Rolnicza — **Lokal Przedszkola przy ulicy Brzeźnickiej Nr. 8.**

Obwód Nr. 32. Bociania, Mirowska: od Nr. 14/22 do końca, i od Nr. 13/27 do końca. Rynek Narutowicza. Olsztyńska: od Nr. 1 do Nr. 31, i od Nr. 2 do Nr. 30, Rybna, Sporna, Wodna, Żabia, Jasna — **Lokal Szkoły Powszechnej Nr. 22 przy ulicy Żabiej Nr. 1.**

Obwód Nr. 33. Kamienna I, Kamienna II. Kusiecką, Ołowianą. Srebrną. Złotą. Szarą, Drogę żydowską — **Lokal Przedszkola przy ulicy Złotej Nr. 3.**

Obwód Nr. 34. Babia. Boczna, Dobra, Dzielna, Kątna, Kopcowa, Kaczorowska, Ładna, Mierna, Marysi, Podwójna, Pogodna, Wolna, Wesoła, Wspólna, Gładka — **Lokal Szkoły Powszechnej Nr. 10 przy ulicy Olsztyńskiej Nr. 28.**

Obwód Nr. 35. Broni. Hetmańską, Kościelną: od Nr. 34 do końca i od Nr. 65 do końca, Kosynierską, Legionów, Leszka Białego, Powstańców, Sabinowska. Tarnowskiego, Ułańska. Wazów, Zamojskiego — **Świetlica fabryczna Huty Szklanej „Stradom" przy ulicy Sabinowskiej Nr. 74/76.**

Obwód Nr. 36. Kilińskiego, Prądzyńskiego, Staszica, Sułkowskiego, Sowińskiego, Wały Dwernickiego od Nr. 1 do Nr. 55. Gen. Zajączka — **Budynek Pryw. Gimnazjum Męskiego przy ulicy Sowińskiego Nr. 36.**

Obwód Nr. 37. Bony, Elżbiety, Gnaszyńska, Huculska, Jolanty, Jacka, Jadwigi: od Nr. 58 do końca i od Nr. 63 do końca, Kapucyńska, Kingi, Kościelna: od Nr. 1 do Nr. 63 i od Nr. 2 do Nr. 32, Moniki. Pawła, Salomei, Teresy. Wandy. Wileńska, Zaciszańska. — **Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 18 przy ulicy św. Barbary Nr. 32.**

Obwód Nr. 38. Piastowska: od Nr. 1 do Nr. 137/139 i od Nr. 2 do Nr. 136/138, Poniatowskiego, Projektowana, 117 Stradom. Warneńczyka — **Dom prywatny przy ulicy Piastowskiej Nr. 60.**

Obwód Nr. 39. Płaska, Równoległa, Szczytowa, Skośna, Stroma. Wysoka — **Budynek d. Szkoły Powszechnej Nr. 8 przy ulicy Równoległej Nr. 12.**

Obwód Nr. 40. Tartakowa, Warszawska: od Nr. 17 do Nr. 127/129 i od Nr. 28 do Nr. 144/152. Rynek Warszawski — **Budynek Administr. młyna Rajchmana przy ulicy Tartakowej Nr. 15/17.**

Obwód Nr. 41. Curie-Skłodowskiej, Pułaskiego: od Nr. 60 do końca i od Nr. 71 do końca. Sobieskiego, Słowackiego, 116 Śródmieście. Marsz Roli-Żymierskiego: od Nr. 21 do końca i od Nr. 18 do końca. Mickiewicza — **Budynek Szkoły Powszechnej Nr. 9 przy ulicy Sobieskiego Nr. 11/13.**

Obwód Nr. 42. Armii Ludowej: od Nr. 2 do Nr. 10 i od Nr. 1 do Nr. 15, Plac Daszyńskiego, Targową, Warszawską: od Nr. 1 do Nr. 15 i od Nr. 2 do Nr. 26. **Budynek Szkoły Powszechnej Nr. 23 przy ulicy Narutowicza Nr. 16.**

Obwód Nr. 43. Jana, 3 Maja. Stara, Rynek Wieluński Zaułek Wieluński. Wieluńska — **Budynek Zakładu dla Starców św. Antoniego przy ulicy Wieluńskiej Nr. 1.**

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. Apr. 370/46

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu w Częstochowie zawiadamia, że sklepy SSS. Jedność, Spł. Spożywców Aniołów i Spł. Handlowa w Rakowie — rozpoczęły dodatkowe rozdawnictwo niżej wyszczególnionych artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia (żywnościowe) z nadrukiem **kwiecień 1946 r.**

Nazwa artykułu	Jedn. miary	Na kup. Nr	Ilość na poszcz kat. karty zaop. I	II	Cena za kg zł	Cena za szt. zł
Sok owocowy	kg	37	1	—	36	—
Mleko skondensowane	pusz.	50	2 a 383 gr		7,50 za 2 puszki	
Jaja w proszku	kg	36	0,15	—	200	
Smalec	kg	43,44,45,46	0,4	—	12.—	
Konserwy mięsne	„	41,42,47,48	1 puszka a 340 gr		5,10 za pusz	
soda amoniakalna	„	23	0,2	0,2	5.—	
proszek do prania	„	22	0,2	0,2	15.—	
Na karty dziecinne z nadrukiem maj 1946 r.						
Sok pomarańczowy	gr	11	—		570	21,70 za puszk.

Wydawanie trwać będzie tylko od 7 od 15 czerwca 1946 r.

Uwaga I – smalec i konserwy mięsne jarzynowe tylko tym posiadaczom kart I kat., którzy nie otrzymali paczek UNRRA.

II. Przy spożyciu soku należy zastosować następujący przepis:

a) Zawartość puszki musi być natychmiast po otwarciu przelana do czystego naczynia szklanego i rozcieńczona taką samą ilością świeżej przegotowanej wody.

b) Dziennie można wypić 1/4 do 1/2 litra rozcieńczonego soku owocowego.

c) Rozcieńczonego płynu nie można przechowywać dłużej niż jeden dzień, gdyż może podlegać wadliwej fermentacji.

d) Sok owocowy z puszek wydętych (wybombowanych) nie może być użyty do spożycia

e) Wszystkie wyżej wyszczególnione artykuły należy pobrać tylko w tych sklepach rozdzielczych, w których konsumenci są zarejestrowani.

Częstochowa, dnia 4.6.1946 r.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu (—) I. Kuśmierski

Wiceprezydent (—) B. Federak.

PAP 4676

Nr Apr. XXI/70/11/46

OGŁOSZENIE

w sprawie dodatkowego przydziału żywności na kartki kwietniowe

Starostwo Powiatowe zawiadamia, iż wobec nadejścia dalszych transportów żywności do Oddziału „Społem" — wydawane będą od 7 — 15 bm. na kartki żywnościowe kwietniowe **dodatkowo** następujące artykuły:

Nazwa artykułu	Nr kuponu	Kategorie I	D	Cena za kg w „Społem"
1. Smalec	43. 44 45,46	0,4		10.—
2. Konserwy mięsne	41. 42 47, 48		1 puszka a 340 g	12.50
3. Jaja w proszku	36	0,15		170,50
4. Mleko skond. niesł.	50	2 puszki a 383 g		6.50
5. Sok owocowy	37		1 kg	30,—
6. Sok pomarańczowy	37		1 puszka 570 g	32,—

Uwaga: Smalec i konserwy mięsne przysługują tylko tym posiadaczom kart zaopatrzenia 1 kat., którzy nie otrzymali paczek UNRRA. Soki owocowe należy po otwarciu puszek natychmiast przelać do naczynia szklanego i rozcieńczyć taką samą ilością świeżej przegotowanej wody.

Wydawanie soku pomarańczowego dla dzieci nastąpi po nadejściu transportu z Okręgu „Społem" w Radomiu.

Częstochowa, dnia 4 czerwca 1946 r.

Kierownik Ref. Aprowizacji i Handlu (—) Ant. Szerłowski

Starosta Powiatowy (—) J. Kaźmierczak

PAP 4685

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu

ś. † p.

Tadeusza Ciesielskiego

zostanie odprawiona uroczysta Msza Św. żałobna w kościele parafialnym św. Zygmunta dnia 8 czerwca b. r. o godz. 7.30 rano, na którą zapraszają wszystkich przyjaciół i znajomych zmarłego

Córka, bracia, matka i rodzina

PAP 4684

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.